

9 sierpnia: św. Teresy Benedykty od Krzyża (Edyty Stein), dziewicy i męczennicy, patronki Europy

Tekst Ewangelii (Mt 10,28-33): Jezus powiedział do swoich Apostołów: „Nie bójcie się ludzi. Nie ma bowiem nic zakrytego, co by nie miało być wyjawione, ani nic tajemnego, o czym by się nie miało dowiedzieć. Co mówię wam w ciemnościach, powtarzajcie jawnie, a co usłyszycie na ucho, rozgłaszajcie na dachach.

Nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało, lecz duszy zabić nie mogą. Bójcie się raczej Tego, który duszę i ciało może zatrzeć w piekło. Czyż nie sprzedają dwóch wróbli za asa? A przecież żaden z nich bez woli Ojca waszego nie spadnie na ziemię. U was za to nawet włosy na głowie wszystkie są policzone. Dla tego nie bójcie się: jesteście waleńsi niż wiele wróbli.

Do każdego więca, który się przyzna do Mnie przed ludźmi, przyznam się i Ja przed moim Ojcem, który jest w niebie. Lecz kto się Mnie zaprze przed ludźmi, tego zaprzę się i Ja przed moim Ojcem, który jest w niebie”.

«Nie bójcie się ludzi»

Rev. D. Fidel CATALÁN i Catalán
(Terrassa, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj obchodzimy święto św. Teresy Benedykty od Krzyża, Edyty Stein, patronki Europy. Odważnie przeżyła ona swoje nawrócenie z judaizmu na Kościół Katolicki i równie dzielnie stawiała czoła męczęstwu podczas II Wojny światowej. Przy wielu okazjach ewangelia odwołuje się do zwrotu «nie lękajcie się». W większości przypadków robi to

w momentach, które są szczególnie ważne. Przypomnijmy tu tylko jako przykład Zwiastowanie Najświętszej Maryi Panny, Matki Boskiej.

Ten zwrot wskazuje na pozytywny zachętę. Teksty wcześniejsze niż Mateusza, (które czytaliśmy w poprzednich dniach), ukazywały misje uczniów które mieli do wypełnienia, często, nie bez trudności i przeładowań. Dzisiejszy tekst jest zatem zaproszeniem do trwania w autentycznej nadziei. Prawdziwy uczeń musi być nieustraszoną, odważną osobą.

Za tymi określeniami kryje się to, co Kościół sformułował pod nazwą „świętej bojaźni Bożej”, która jest jednym z siedmiu darów Ducha Świętego. Dzisiejsza Ewangelia przedstawia niektóre cechy charakterystyczne tego daru. Nie chodzi o strach sam w sobie, ale o sposób przeżywania relacji z Bogiem.

Jeśli On, który jest Ojcem, czuwa nad ludźmi w sposób bardziej wzniosły od przezornej opieki którą ma nad ptakami (cf. Mt 10,29.31), to wiemy, jak nawiązuje z najwspanialszym stworzeniem, jest o wiele silniejsza. Bojaźń Boga sprawia, że żyjemy w relacji opartej na szacunku, ufności, wymaganiach, i odpowiedzialności jako ci, którzy wiedzą, że sam Jezus rozpozna ich przed Ojcem.

Prawdziwy uczeń żyje ożywiony tą relacją, która ma sens tylko wtedy, gdy jest autentyczna, a jej prawdziwość autentyczność określa wkład ludzki, ponieważ wkład boski jest już w pełni obecny. Święci pomagają nam wyrażać i przeżywać tę relację opartą na świętej bojaźni Bożej. Dziś uobecnia ją pamięć św. Teresy Benedykty od Krzyża, ona jej szukała, a kiedy ją znalazła, pozostała w tym fundamentalnym związku.